

**Wdzięczni za Patronat Medialny
Tygodniak Katolickiego Niedziela
Konferencji „Biblia o Finansach w Wieluniu“**

Karolina i Sebastian Juskiewiczowie



Czy przestrzeń finansów omija jakkolwiek rodzinę? Przecież wszyscy w niej żyjemy. Ale mamy żyć jak Boże dzieci. Czy jednak jesteśmy dziećmi Boga tylko wtedy, gdy idziemy do kościoła, czy wtedy gdy klękamy do modlitwy? Na pewno nie, bo Bóg chce nas zbawić całych. Zależy Mu na całym człowieku a więc i na wszystkich jego relacjach. Również i na relacji do pieniądza, na sferze finansów. Bo i ona powinna być uzdrowiona.



Świadectwo Gosi i Sławka



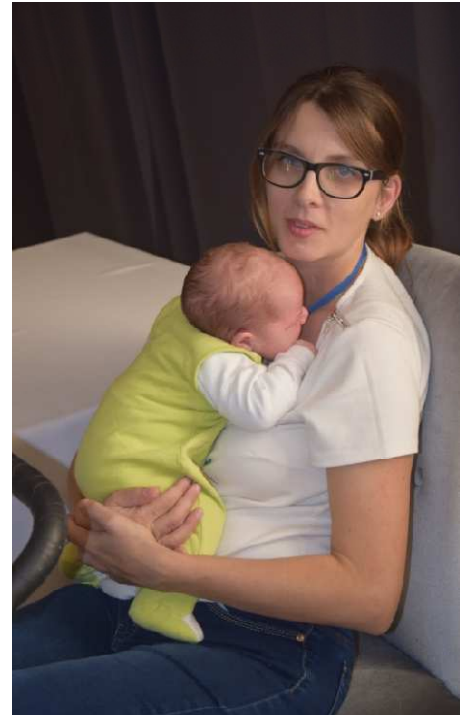
Ta konferencja to wspaniała inicjatywa. Uczestnictwo w niej to na pewno krok zrobiony w kierunku wiary i jej pogłębienia świadomych relacji z Panem. Dla nas jako prowadzących był to krok zaufania Bogu. Skoro jednak Opatrzność Boża postawiła nas na tym miejscu (konferencję miał prowadzić ktoś inny), to powiedzieliśmy sobie "Panie Jezu Ty wiesz co robisz".

W naszym małżeństwie staramy się chyba rozsądnie gospodarować finansami. Jednak dzięki tej konferencji pewne prawdy dotarły do nas jeszcze wyraźniej. Najbardziej chyba ta, że tak naprawdę to jesteśmy tylko zarządcami dóbr Pana i żadna złotówka nie jest nasza. Dlatego trzeba mądrze obracać "swoimi" pieniędzmi. Ale z drugiej strony daje nam to też odwagę prosić Boga o pieniądze wtedy, kiedy ich nam brakuje.

Odkrywcze były też dla nas informacje o możliwościach jakie daje badanie tzw. "Kompas Kariery". Jak dobrze znać sposoby na poznanie talentów czy predyspozycji jakimi obdarzył nas Stwórca. Posiadając taką wiedzę możemy pomóc naszym dzieciom określić kierunek ich edukacji i wyborów życiowych. Aby w życiu dorosłym czy zawodowym czuły się spełnione i potrafiły kiedyś powiedzieć "lubię to co robię i wiem, że jestem w tym dobry".

Cieszymy się i dziękujemy Panu Bogu, że pozwolił nam uczestniczyć w tym ciekawym i pożytecznym spotkaniu.

Świadek Oli i Łukasza



Jesteśmy małżeństwem od 14 lat. Mamy pięcioro dzieci. Od 10 lat należymy do wspólnoty Domowego Kościoła i właśnie tam dowiedzieliśmy się o organizowanej konferencji „Biblia o Finansach”.. Słyszeliśmy już wcześniej o niej i bardzo byliśmy ciekawi czym nas tam mogą zaskoczyć. Rzeczywiście na tym spotkaniu przedstawione było zupełnie inne spojrzenie na pieniądze i ich wartość jaką mają w naszym życiu.

Podczas całej konferencji doświadczaliśmy innego podejścia do finansów niż to które spotykamy w telewizji, reklamach, czy rozmowach ze znajomymi. Normalnym jest dzisiaj, że jak na czegoś nie mamy to jedną z najczęstszych rozwiązań jest zaciągnięcie kredytu. Konferencja w jasny sposób ukazała do czego prowadzi zadłużanie się na takie „potrzeby”. Można nie tylko stracić majątek ale również rodzinę.

Na spotkaniu bardzo jasno było powiedziane, że nikt od Boga lepiej się nami nie zatroszczy. Dotyczy to również naszych pieniędzy. To On wie co jest dla nas najlepsze i czego naprawdę potrzebujemy.

Szukającym dla nas była informacja o liczbie wersetów, które w Piśmie Świętym mówią o finansach i porównanie jej do liczby wersetów mówiących o wierze i ojcostwie.

Wyszliśmy z konferencji z postanowieniem, aby dokładniej i częściej czytać Biblię i z niej czerpać siłę i mądrość potrzebne w codziennym życiu. Spotkanie to pokazało nam również ile rzeczy posiadamy i za jak wiele możemy dziękować. Bóg daje obietnicę, że nas nie zostawi i gdy mu zaufamy, będzie się nami opiekował. On chce uczestniczyć w każdej sferze naszego życia trzeba tylko „zaryzykować” i oddać mu wszystko.

Świadeństwo Kingi i Arkadiusza



Biblia i finanse, przecież to nie dla nas. Dobrze radziliśmy sobie z finansami przez te lata małżeństwa. Były miesiące chude i ciut lepsze. Z trudnościami ale też z wielkim naszym oporem Pan Bóg musiał sobie poradzić, byśmy wzięli udział w konferencji. Gdyby nie nasza pozytywna odpowiedź aby pomóc organizatorom na pewno by nas tam nie było.

Konferencja i Szok! Ponieważ już wcześniej Pan Bóg pokazał nam, że mamy zbierać paragony, założyliśmy koperty w których przeznaczone mieliśmy pieniądze na różne kategorie wydatków, ale przestaliśmy to praktykować. Zrozumieliśmy, że mamy do tego wrócić. Choć będzie się to wiązało z preredagowaniem wszystkich nawyków finansowych. Nie mówimy, że będzie łatwo, lecz na pewno będzie to uporządkowane.

Nie jesteśmy zwolennikami, aby mieć wszystko co jest na czasie. Zdarza nam się, że ulegamy pokusom i namowom innych ludzi. Jednak bardzo mocno pracują w nas słowa wypowiedziane podczas konferencji przez Anię „ Pan Bóg powiedział, że nie zabraknie nam jedzenia, ubrania, dachu nad głową, ale nie powiedział, że będziemy mieli willę”. Najważniejsze dla nas to bezgraniczne zaufanie pan Bogu, którego cały czas się uczymy. Po konferencji widzimy, że też w kwestię finansów musimy wpuścić jeszcze bardziej Pana Boga. Już nie tylko troska o siebie i swoją rodzinę ale o Kościół i drugiego człowieka. Jesteśmy wdzięczni opatrności Bożej za to, że wzięliśmy udział w konferencji „Biblia o finansach”. Mamy nadzieję, że będziemy potrafili zgodnie z wolą Bożą dysponować tym co posiadamy. Dziękujemy za drugiego człowieka, którego dane nam było spotkać kolejny raz jak również za tych których widzieliśmy po raz pierwszy.

Bardzo ważna była dla nas obecność kapłana, który czuwał, by wszystko było po Bożemu.

Pyszny obiad, kawa, herbata, ciastka i genialne bułeczki dodały jedności konferencji przy których mogliśmy się spotkać wymienić spojrzenia, uśmiechy i porozmawiać.

Największe dzięki Bogu Ojcu, że troszczy się o nasze małżeństwo i piątkę naszych dzieci. Prosimy aby nie zabrakło nam chleba i byśmy potrafili dzielić się z tymi, którzy bardziej potrzebują od nas.